

Miscellanea.



До історії церковних братств на Галицькій Русі.

Ми знаємо досить добре початок і організацію українсько-руських церковних братств (гл. Флеровъ, О русскихъ церковныхъ братствахъ і инъш.), та їх внутрішня історія, з виємком одного Ставропігійського братства у Львові, відома нам доси дуже мало. Отсей документ, що друкуєть ся низше, винятий із парафіяльного архіву в Болахові долиньського повіту, кидає цікаве світло на внутрішнє житє болахівського братства в початку XVIII віку. Ми бачимо тут, як братство упадало з двоякої причини: через розлад між міщанами і передміщанами і через брак контролі, через упадок справді братерського духа, яким були оживлені сї інституції в перших початках їх істнованя. Се було явище натуральне при тім упадку церковно-національного значіння, яке мали братства в початку свого розвою, коли були опорою православних в їх боротьбі з унією. Тепер, при унії, братства мали тільки одну мету — дбати про „благолішіє“ обряду, про церковні знадоби, світло, про порядок у церкві і при всяких обходах. Очевидно, що се зменшило інтерес братчиків до самої інституції і зробило можливою погану господарку такого Басая, що був очевидно причиною ревізії висланої єпископом Шептицьким і описаної в отьому документі. Є в ньому й ще деякі цікаві деталі, як нпр. згадка про устроюване „божого гробу“ в церкві в Велику п'ятницю, рота братської присяги і т. и. За дозвіл опублікованя сего документу і за ласкаве зроблене копії кінцевої части складаю тут щирю подяку Впов. о. дек. Іванови Озаркевичу, пароху в Болахові.

Działo się w cerkwi Bolechowskiej mieyskiej pod tytułem s-tego Jozefa dnia pierwszego miesiąca Oktobra podług starego kalendarza, tysiąc siedmset dwudziestego ósmego roku.

Z wyrazney iasnie wielmoznego Imci oycy episkopa Lwowskiego, pasterza y dobrodzieia naszego woli y za komisssem iego, my komissarze duchowni ziechawszy do Bolechowa na grunt dla zrewidowania bractwa przy cerkwi Bolechowskiej mieyskiej będącego, ieżeli podług funduszu od s-tey pamięci i. w. Imci oycy Athanazego Żeliborskiego episkopa Lwowskiego w roku 1666 danego y artykułow opisanych sprawuią się, na którą to rewizją w tey że Bolechowskiej cerkwi za-siadszy, wynalezlismy między papierami na pismie komissią w roku 1707 przez komissarzow także duchownych ratione wszelkich porządkow brackich opisaną y onym zostawioną, po ktorey komissyi aż do roku 1719 rejestra przychodow y roschodow bratskich, za starszenstwa różnych w porządku iakież takie widzielimy. Po zmarłym zas Onofreiu Krzywieckim, który tegoż roku 1719 był starszym bratem, ten rząd starszenstwa za zezwoleniem wszystkich braciey Konstanty Furowicz do roku 1720-o trzymał. Pokazało się tedy przez te lat dwie przychodu tak z legacyi y klatek bratskich, iako y innych obwencyi złotych 238, z których tenże Konstanty Furowicz roschod rejestrami bratskimi nam pokazał y wyrachował się. Potym dla zamieszania między panstwem rozerwało też się y bractwo, mieszczenie z przedmieszczanami, przez co żadnego między niemi lat kilka nie było porządku y posłuszeństwa, rejestra także przychodu y roschodu niepisane zależały. Aż w roku 1726 za starszenstwa sławetnego Dymitra Basaia znowu zas rejestra przychodow y roschodow brackie zaczęte, z których przychodu przez lat 4 pokazało się złotych 100, y z tych p. Dymitr Basay roschod rejestrami pokazał, pretensie zas pp. bractwo do p. Dymitra o legacyą zaniesli, że na domu Senia Czerewatego złotych sto cerkwi należących iest, w którym domu p. Dymitr mieszka, do czego się y sam tenże p. Dymitr przyznał, ktore to złotych sto cerkwi Bożey należące powinien p. Dymitr Basay in instanti oddac, lub na czym może zapis pp. bractwu uczynic, pod terminami prawnymi. Że zas tenże p. Dymitr Basay rosci sobie do pp. bractwa na złot. 65 pretensiae, iż iakoby za swego starszenstwa na wystawienie grobu Bożego te pieniądze własne swojełożył, czego pp. mieszczenie przyznac nie chcą, zanosząc, że bez rady mieszczan sam p. Dymitr z przedmieszczanami tylko znioszy (сам. zniósłszy) się ten grób Boży restawrował y składkę na wszystkich parochian czynił, na którą składkę przedmieszczenie złotych kilka złożyli. My tedy do uspokojenia w tey pretensij pana Dymitra inszego nie widząc sposobu,

tylko ażeby iako iuż na to składka zaczęta przedtym exequowana y teraz za staraniem pp. bractwa była, y z tego uspokoiomy p. Dy-mitr bydz powinien, a to pod karą cerkiewną przykazuje się.

Po skąconey tedy od przeszley komissyi rejestrow, iakowe zastac y widziec dla nieporządku można było, rewizyi y niektorych starszych braciey rachunkow, chcąc iako naylepszy między tuteyszym bractwem utwierdzic podług funduszu y artykułow porządek, tandem przystompili do elekcyey, obierania tak starszych braciey, iako y młod-szych: iakoż porządkiem wszyscy na sessyi w rezydencyi na cmen-tarzu duchownego swego zasiadшы, przez kryski, wolnemi zgodnie głosami starszych y młodszych, z mieszczan y przedmieszczan między sobą obrali, to iest sławetnego pana Bazylego Masewicza starszym y p. Matfteia Furowicza młodszym z miasta; z przedmiescia zas Theodora Romanowego starszym, y Theodora Nuryka młodszym bracią. Po obraniu tedy starszych y młodszych pp. braciey stanowimy imie-niem iasnie wielm. Imci pasterza y dobrodzieia władzą kommissarską przykazując, ażeby pp. bractwo co rok elekcią miewali y tak iako teraz z mieszczan y przedmieszczan dla snadniejszey między sobą zgody y porządku obierali, czyli tych y po nich będących przeszło-rocznych na starszenstwie potwierdzali; rejestra przycosodow y roscho-dow, pisarza z między braciey obrawszy porządnie pisali, y sessye podług dyspozycyey w artykułach wyrażoney aby miewali; posłuszen-stwo zwyczajne młodzi bracia starszym bez żadney sprzeczki dla chwały Bożej czynic powinni, tudzież przedmieszczanie starszy y młod-szy bracia do mieyskich starszego y młodszego braciey referowac się zawsze y radę o wszelkim koło cerkwi Bożej porządku miewac maia; służby Boże brackie cztery do roku za staraniem wszystkich braciey bywac w cerkwi powinny; diak słuszny do nabożenstwa y cwiczenia dzieci zdolny y wygodny bydz powinien; w niedziele y święta w cerkwi iako y podczas iarmarkow po miescie z puszką czyli z pułmiskiem chodziec porządkiem bez wymówki z braciey powinni. Także powinność do skrzynki roczną aby każdy zupełnie oddawał y w rejestrach brat-skich zapisany był, kto by zas uporeczywym w tym bydz pokazał się, takowego za kilkorakim upomnieniem z katalogu braterskiego wyrzu-cic y wygluzowac, iako y nieposłusznego maia. Duchowny iako na sessyach y schadzkach braterskich zawsze bywac ma, tak y wszelką osobie iego przyzwoita od pp. braci miec obserwancyą, y w docho-dach z parochyi zwyczajnych satisfakcią odbierac. Tym ze pp. bractwu z przestrogą zaleca się, aby brackich intèressow do zamkowej nigdy nie zanosili władzy, ale który ma co do ktorego, podczas schadzki co sessyi przed starszą bracią z sobą się sądzili y według wystempku

cerkiewną uspokajali się karą, a to pod winą z bractwa wyrzuceniem y od cerkiewnych chrześcijańskich odrządkow oddaleniem. Postanawia się y to władzą jego pasterskiey Mci, aby każdy kto chce do tego wstępywac y wpisywac się bractwa, przysięgę w cerkwi na ewanielii S. dwa położywszy ręki prawey palce takową wykonał:

Бѣ Имя ѿца и Сина и С. Дѣа. Аминь.

Я и^{мѣ}: встѣпаючи до того при Цркви сей сѣой брацтва, присагаю и вѣщаю сѣа Гдѣс Бгѣс-во-Тройци сѣой Единомѣ, всю дѣшо мою чистимъ сер[дцемъ] и цѣлимъ оумисломъ моимъ жити в брацтвѣ семъ при церкви Болеховской мѣстцкой храмѣ Сѣаго Іосифа, междѣ братїями вѣрнымъ, и до послѣднего моего часѣ не ѿстѣпати, ниже артикламъ поданнымъ спротивлатисѣ, но во всемъ онѣ хранить и совершено исполнати. Такъ ми Гдѣи Бжѣ поможи и сѣе сѣое Евангелїе.

Którą przysięgę w artykułach brackich dla niedozoru opuszczoną, a koniecznie ta bydz przy funduszu brackim powinna, y bez takowey przysięgi wpisanie się do bractwa niejest nigdy ważne. W tey że kommissyey za słuszną uznaliśmy rzecz, ażeby registr srybra, aparatów i xiąg w teyże Bolechowskiey znajdujące się cerkwi, był wpisany, iakoż po uczynioney rewizyi tu się wpisuię: Ewanielia w srebro oprawna, na niey sztuk N. 17, krzyż srybrny; kadzielnica srebrna; kilich drugi srebrny pozłocisty, z patyną takōż; kilich drugi srebrny takżę z patyną y gwiazdą; koron wielkich, szrednich y małych jedynaście; serduszko; gwiazdka, ruża y krzyżyk srebrne, sztuka na piersi archijerea 1 y na ręce Naiswięt: Panny do obraza sztuk 2, to wszydtko srebrne; tablic wielkich szesć srebr., tabliczek mnieyszych srebr. swię; koralów sznurkow 7, pulmisek cynowy; aparat zielony, złote na nim kwiaty z epitrachlem y narakwicami y wozduch wielki teyżę materyi, aparatów ezerwony y zielony z epitrachlami takiemiż starych iuż przerabianych dwa; stycharow płuciennych dwa, xięgi Tryfołoy, Oktoich, Apostoł, Służebnik, Tryodyi dwie, Trebnik, Irmołoy y Psaltyrz; xięgi stare Ewanielie, w oprawie prostey Wo. Stefan zastawił; Służebnik, Oktoich takżę stare rozpożyczył tenżę Wo. Stefan. Którą to kommissiā y rewizyā in fundo w Bolechowskiey zakāczywszy cerkwi, y wszelkie należytego pp. bractwu porządku na pismie zostawiwszy informacye własnemi podpisami, dla lepszey wiary rękami do approbacyey tēż kommissyā I. m. Im. dobr. pasterza pp. bractwu podać zalecaiąc, w Bolechowie die et anno ut supra.

Jeronim Dunaiewski i^humen monast. P. K. Zadarow kom.

Stefan Gnatkowski Namiesnik Dolinski. Po zakāczeniu tey kommissyi pp. bractwo przeciwko p. Demitra Basaia y te zanieśli pre-

tensya, że od stu złotych cerkiewnych przez lat 8 żadney nie płacił prowizyi. Nakazuie się tedy, ażeby złotych 64 rachuiąc po zł 8 na rok, do rąk pp. bractwa zapłacił y oddał pod rygorem wyżej wyrażonym. J. Dunajowski J. R. Z. K.

Др. Иван Франко.

Причинок до літератури нашого віршотворства.

Перед кількома днями передав мені т. Улян Дроздовський невеличку, рукописну збірку віршів, яку дістав від селянина Олекси Яремка в Коршилівці, Збараського повіту. В збірці є тринадцять віршів різнородного змісту, та нема в ній ні початку, ні кінця. На се вказує початкова картка, що була пізнійше пришита до нашої збірки, а не належала до неї, та остання пісня, що лишила ся недокінченою. Початкова картка, знищена вже в значній частині, була записана письмом, давнішого походження, чим ціла збірка. Останки слів зібраних з неї представляють ся так:

О сеи жи... свої вѣрши
 Бомъ бѣ'рзѣ ест... ся сѣ'чивъ,
 Сѣмъ лѣтъ ѣзѣбуку м[учивъ?].
 Завдалѣ минѣ б-а,
 Али нѣ док... баба.
 Бо я мѣглимъ хоць зъ якимъ ла...
 ... ся ще ни вмѣю добри пирихрестити.
 И я мѣглю...
 Али якъ мине еденъ члѣвѣкъ,
 Якъ зѣс... не мѣгъ того ѿгадати,
 То вѣнъ минѣ...
 Тоя...

З тих слів я здогадую ся, що на тій першій картці була списана первістно якась вірша, котрої зміст дотикав ся особи переписувача чи автора наших віршів. Вірша мусіла бути гумористична в роді тої, яка подана у Вацлава з Олеська на ст. 429—430:

Oj jak мене moja maty dała do szkoły,
 Oj doznawże ja tiażkoj' newoły:
 Kazaw meni bakalar, howory az,
 A jakże ja ne wymowyw, hop w pysok raz.

Рукопис нашої збірки походить мабуть з кінця трицятих років нашого віку, вказує на се: 1) письмо латинкою, що